

Niechciane dziedzictwo – kłopot czy szansa?

An Unwanted Heritage – a Trouble or a Chance?

Anna Woźniak

Katedra Historii Sztuki Nowoczesnej
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Aleje Raclawickie 14, 20-950 Lublin

Abstract. Contemporarily wanted are diversified forms of leisure time activities. Many human actions cause hazards and transformations of landscape, including the cultural one. One of its most popular and original components are wooden churches. Paradoxically, the modern ones, made from bricks, concrete and steel, drive out traditional, ancient sacred architecture.

The aim of the present paper is to show an interdependence between creating tourist routes connecting together less familiar sacred objects and an effective protection of the national, cultural landscape.

Słowa kluczowe: krajobraz kulturowy, dziedzictwo narodowe, architektura drewniana

Key words: cultural landscape, national heritage, wooden architecture

Postęp cywilizacyjny i styl życia współczesnego człowieka stały się ważnym czynnikiem kształtującym postawy wobec wypoczynku oraz sposobu zagospodarowania czasu wolnego. Świadoma i kreatywna postawa wobec własnych potrzeb oraz oferowanych możliwości sprawia, iż uprawianie turystyki stało się wartością samą w sobie. Poza zaspakajaniem potrzeb ruchu i wysiłku fizycznego, dąży także do zaspakajania kontaktu z różnymi elementami krajobrazu, przyrodniczymi oraz kulturowymi (Żarska, 2005), dzięki którym zaspakajają swoje potrzeby psychologiczne (Piechota, 2003). Turysta staje się indywidualistą, osobą delikatną i kruchością a jednocześnie podmiotem w krajobrazie. Wrażliwy na otaczające go piękno z niepokojem dostrzega niebezpieczeństwo zburzenia filigranowej równowagi pomiędzy człowiekiem a środowiskiem (Op.cit.).

Niewątpliwie, „krajobraz stanowi jeden z najważniejszych walorów decydujących o atrakcyjności turystycznej obszaru” (Dygań, 2003). Jednakże działalność człowieka pociąga za sobą liczne problemy, związane m.in. z przekształcaniami krajobrazu oraz unicestwianiem zasobów, tak przyrodniczych jak i kulturowych.

Szczególnym elementem krajobrazu kulturowego jest budowla sakralna. Jej historyczna odmienność w przestrzeni podkreśla wyodrębnienie z otoczenia, mury świątyni stają się granicą oddzielającą zewnętrzny chaotyczny świat „profanum” od tajemniczego i nieprzeniknionego „sacrum”. Ks. Henryk Nardowski, badacz i teoretyk współczesnej architektury sakralnej, mówi o funkcji katartycznej – o punkcie przejścia z hałasu i niepokoju do spokoju, ze świata do przedsionka nieba (Nardowski, 2000). Dlatego też „stosunek człowieka do budowli sakralnych był i jest nadal odmienny: uroczysty i okazjonalny (Malinowska-Petelenz, s.11, 2007)”. W każdej epoce powstawały świątynie, które były obiektami szczególnie reprezentatywnymi, z upływem lat stawały się pomnikami epoki, hierarchizowały otaczającą przestrzeń, stanowiły najbardziej atrakcyjne budynki. W ostatnich kilku dziesięcioleciach zaobserwować można niepokojące tendencje lekceważenia i poddawania wyniszczaniu drewnianej architektury sakralnej. Zjawisko to dotyczy wielu regionów kraju. Coraz częściej

pojawiają się głosy podnoszące problem braku zainteresowania społeczności lokalnych ochroną i zachowaniem tej architektury, chociażby poprzez tworzenie szlaków architektury drewnianej – na wzór tych z południa Polski (Pak, 2009). Stanowi ona niewątpliwie ważny element lokalnego dziedzictwa kulturowego, okazuje się jednak, iż te „bezcenne cuda naszej cywilizacji” (Rabiej, 2004) poddawane są w pewnym sensie wykluczeniu z życia społeczności, która sprowadza je dzisiaj do rangi „niechcianego dziedzictwa”. Problem „zagospodarowania” nieużytkowanych i niechcianych drewnianych świątyń nie ominął także diecezji siedleckiej.

Po zakończeniu wojny w 1945 roku na terenie diecezji siedleckiej znajdowały się łącznie 224 świątynie a wśród nich 84 drewniane (Ciołek, Drozd, 1985). Do chwili obecnej przetrwało 45 świątyń drewnianych (użytkowanych), tak więc ogólna ich liczba zmniejszyła się o ok. 45%.

Od kilku lat autorka śledzi zmiany współczesnej architektury sakralnej na tym terenie. W latach 1945-2010 wybudowano 96 świątyń. Wśród nich odnajdziemy trzy drewniane: w Wytocznie (1947-49), w Szpakach (1958) i w Oleksinie (1945). Znaczna część nowych świątyń liczby to świątynie wybudowane w nowopowstałych parafiach oraz w kilku przypadkach, na miejscu obiektów, które uległy pożarowi. Ok. ¼ ogólnej liczby świątyń murowanych, stanęło jednak na miejscu obiektu drewnianego, który z różnych przyczyn został uznany za niewystarczający. Wymienić tu można m.in. następujące miejscowości: Biała Podlaska – parafia w dzielnicy „Wola”, Marianów, Próchenki, Radzików Wielki, Dęblin, Huta Dąbrowa, Kopytów, Leopoldów, Łukowce, Manie, Korczówka, Rozkopaczew, Zarzecz, Gocław, Nowodwór (Jarmoch, 2003).

Pięć drewnianych świątyń w chwili obecnej pozostaje zamkniętych, zajmując zazwyczaj parcelę w bezpośrednim sąsiedztwie murowanego kościoła. Niektóre z nich zostały pozbawione wyposażenia, gdyż przeniesiono je i zaadoptowano do wnętrza nowej świątyni. W większości przypadków nie przewidziano w momencie podjęcia decyzji o budowie murowanego kościoła, nowego przeznaczenia dla obiektu drewnianego. Są to świątynie w miejscowościach: Wiśniew k/Mińska Mazowieckiego, Wólka Dobryńska, Gąsiorzyce, Gończyce, Hadynów.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia tylko w przypadku dwóch świątyń drewnianych dokonano translokacji na nowe miejsce. Dotyczy to obiektów z miejscowości: Choroszczyńska i Stanin.

Rozwój współczesnej architektury sakralnej, paradoksalnie, przyczynia się do eliminowania z krajobrazu kulturowo-społecznego sakralnej architektury drewnianej. Jednak przyczyn tego zjawiska jest wiele. Niewielkich rozmiarów stare obiekty drewniane następczają administratorom wiele problemów:

- często są niewystarczające pod względem powierzchni do zaspokojenia potrzeb parafii,
- ich stan techniczny wymaga ciągłych remontów i dużych nakładów finansowych, których lokalna społeczność nie jest w stanie udźwignąć a pozyskanie funduszy zewnętrznych nie zawsze jest możliwe, brak w tym względzie kreatywnych działań urzędów odpowiedzialnych za ochronę dziedzictwa kulturowego,
- próby podjęcia prac remontowych obwarowane są licznymi zakazami lub nakazami ze względu na zabytkową materię obiektu.

W efekcie zapada zazwyczaj decyzja o budowie nowej, murowanej świątyni, dzięki której większość przytoczonych powyżej problemów zostaje wyeliminowana (nie oceniam w tym miejscu jakości nowowznoszonych świątyń). Misją budowy nowej świątyni tak pochłania zarówno księdza budowniczego jak i parafian, iż nie zastanawiają się oni z wyprzedzeniem, co stanie się z istniejącym zabytkowym obiektem. Dodatkowo nikt nie egzekwuje takich działań, dlatego też przez długie lata budowla czeka na pomysł i inicjatywę, dzięki której może ponownie stać się użyteczny i potrzebny. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż za zachowaniem obiektu przemawiają nie tylko względy estetyczne. Sobór Watykański II w swoich postanowieniach wspomina o konieczności ochrony i otoczenia opieką dawnej sztuki sakralnej. Nakaz ten pojawia się kilkakrotnie w „Konstytucji o Liturgii”:

- Art. 123 stwierdza, iż sztuka dawna tworzy skarbiec, „...który z całą troską należy zachować”.
- Art. 126 zaleca: „Niech ordynariusze troskliwie czuwają, aby nie przechodziły w obce ręce ani nie niszczyły sprzęty kościelne lub cenne przedmioty, które są ozdobą domu Bożego”
- a wybiegając w przyszłość w art.129 postuluje się wszechstronne wykształcenie kleryków oraz utrwalenie w nich postawy poszanowania tradycji i dorobku kulturowego poprzednich wieków oraz umiejętne kierowanie twórcami współczesnymi przy doborze odpowiednich środków wyrazu; podkreśla on także: „W czasach studiów filozoficznych i teologicznych klerycy powinni poznać także historię sztuki i jej rozwój oraz zdrowe zasady, na których mają się opierać dzieła sztuki kościelnej, aby umieli szanować i konserwować czcigodne zabytki Kościoła oraz dawać odpowiednie rady artystom podczas wykonywania przez nich dzieł sztuki”.

Tylko w nielicznych przypadkach możemy mówić o szczęśliwym rozwiązaniu „kłopotliwego problemu z niechcianym dziedzictwem”.

Jednym z takich przykładów jest świątynia w miejscowości Choroszczyńka, niewielkiej wsi położonej na północ od Tuczej. Parafia pod wezwaniem Męczeństwa św. Jana Chrzyciela została erygowana w 1922 r., a drewniany kościół wzniesiono w latach 1923-26 (rozbudowany w 1937 wg/projektu Mariana Kiersnowskiego). W latach 1995-2000 wzniesiono tu nową, większą świątynię, która jest wierną kopią drewnianej. W 2002 r. właściciele pensjonatu „Uroczysko Zaborek” zdecydowali się urządzić w odkupionym od parafii zabytku galerię sztuki. Prace konserwatorskie oraz zdobnicze wnętrza powierzyli doświadczonym konserwatorom dzieł sztuki z Warszawy. W konsekwencji podjętych działań polichromie przedstawiające Piotra i Pawła oraz aniołki w prezbiterium dawnej świątyni autorstwa Bazylego Albiczuka odzyskały dawny blask. Od 2001 roku organizowane są w Zaborku „plenery malarskie”, na które przyjeżdżają artyści z całego kraju. Corocznie galeria wzbogaca się o nowe dzieła, a dawny kościół choroszczański stał się świątynią sztuki.

Drugim przykładem jest świątynia z miejscowości Stanin, leżącej na szlaku łączącym Łuków z Żelechowem i Krzywdą w powiecie łukowskim. Od 16 lat, po wybudowaniu nowej świątyni w latach 1981-1984, drewniany



Foto. 1. Nieużytkowana, drewniana świątynia w Staninie, stan z roku 2000 (foto. Anna Woźniak).



Foto. 2. Świątynia po przeniesieniu do Pratulina, stan z roku 2010 (foto. Anna Woźniak).

kościół z kompletnym wyposażeniem oczekiwał na miejsce, w którym ponownie mógłby służyć ludziom i świadczyć o dziedzictwie pokoleń. W roku 2009 został on przeniesiony do Sanktuarium Męczenników Podlaskich w Pratulinie, gdzie obecnie poddawany jest pracom konserwatorskim (fot. nr 1 i nr 2).

Przytoczone powyżej dwa przykłady przywrócenia do użytkowania drewnianych obiektów sakralnych nie mogą jednak napawać nadzieją, iż wyniszczanie i upadek drewnianej architektury sakralnej w diecezji siedleckiej zostaną trwale powstrzymane. W chwili obecnej na omawianym terenie istnieje ok. 50 świątyń drewnianych, wśród nich kilka nieużytkowanych. Nieliczne, zaliczane do wybitnych, pojawiają się w różnego rodzaju przewodnikach, jak. np. świątynia w Ortelu Królewskim, Hannie czy Rokitnie. Inne, tylko pozornie mniej atrakcyjne, pozostają w cieniu i niepamięci. Dlatego też należy poszukiwać różnego typu inicjatyw, dzięki którym będzie możliwe zachowanie drewnianej architektury sakralnej jako elementu trwałego i kształtującego krajobraz kulturowy naszego regionu.

Propozycja tworzenia licznych szlaków architektury drewnianej jako formy systemowej ich ochrony zyskuje tu całkowite uzasadnienie. Niezbędne wydaje się ponadto przełamywanie utralonych barier związanych z adoptowaniem byłych obiektów sakralnych do innych, nowych funkcji. Wdrażanie takich projektów przyczyniłoby się nie tylko do zachowania istniejących dóbr kultury materialnej, ale doprowadziłoby do poprawy jakości życia mieszkańców, także w sferze potrzeb wyższego rzędu, takich jak: piękno, bezpieczeństwo, poczucie związku z ziemią i regionem. W dobie coraz bardziej unifikującego się świata tym ważniejsze wydaje się dążenie do zachowania własnej polskiej tożsamości. W świetle opisanych zjawisk tym większa przypada rola nam, żyjącym współcześnie, którzy poprzez swoje działania kształtujemy krajobraz kulturowy także dla przyszłych pokoleń.

Literatura

- Ciołek Czesław, Drozd Henryk, Kościoły Diecezji Siedleckiej wybudowane w latach 1945-1982, Warszawa 1985, praca magisterska ATK . Warszawa.
- Dygań Małgorzata, Percepcja krajobrazu gminy Sękowa (Beskid Niski) przez turystów. In: Krajobraz-Turystyka-Ekologia, PWSZ w Lesznie, PAEK, Leszno 2003.
- Jarmoch Edward, ks., redaktor katalogu, Katalog Diecezji Siedleckiej 2003, Kuria Diecezjalna w Siedlcach, 2003.
- Malinowska-Petelenz Beata, Miejsce kościoła w mieście, Analiza myśli kompozycyjnej w wybranych obiektach sakralnych autorstwa Witolda Cęckiewicza, Monografia nr 355, seria Architektura, Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2007.
- Nardowski Henryk, ks., Kościoły naszych czasów, Kraków 2000.
- Piechota Stanisława, Percepcja krajobrazu – metoda czy moda? In: Krajobraz-Turystyka-Ekologia, PWSZ w Lesznie, PAEK, Leszno 2003.
- Rabiej Jan, Tradycja i nowoczesność w architekturze kościołów katolickich. Świątynia fenomenem kulturowym, Gliwice 2004.
- Żarska Barbara, Ochrona krajobrazu, wydawnictwo SGGW, Warszawa 2005.